

*"Powiem wam szczerze, że też mam wielki problem z weterynarią.
To jest takie udręczenie i dla rolników, i dla przetwórców.
Czasami mi się wydaje, że jakby tej inspekcji nie było,
to życie byłoby o wiele lżejsze..."**

Marek Sawicki

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy, Lekarze Weterynarii.

Zwracamy się do Was w obliczu zagrożenia, jakim jest plan Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi zniszczenia obecnych struktur Inspekcji Weterynaryjnej, utworzenia nowej „superinspekcji” i zmarginalizowania w niej roli lekarzy weterynarii. Inspekcja Weterynaryjna od zawsze była niewygodna, czego upust dawano wielokrotnie w różnych przemówieniach a polityka rządu, dotycząca oszczędności w administracji w związku ze światowym kryzysem finansowym, stała się idealnym pretekstem do pozbycia się tego problemu.

Należy dodać, że w zamyśle „architektów nadchodzących zmian” leży między innymi „bezproblemowy” przepływ środków finansowych w ramach dopłat bezpośrednich. Można z tego łatwo wyciągnąć wnioski, że gdy pracujemy rzetelnie jesteśmy problemem. Oczekuje się od nas bezwarunkowego poddania się interesom politycznym bez względu na koszty społeczne, próbuje się nas ubezwłasnowolnić.

Można się zgodzić, iż resort rolnictwa ma bardzo niewdzięczną rolę, gdyż musi balansować pomiędzy interesami hodowców, rolników czy grup producenckich a interesami konsumentów, których strzeże Inspekcja Weterynaryjna. Ale czy trudna praca daje prawo do niszczenia czegoś, co zostało zbudowane przez całe pokolenia koleżanek i kolegów lekarzy weterynarii, dalece wcześniej, zanim większość z nas się urodziła...?

Mamy pełną świadomość, że zmiany są konieczne, co więcej sami wielokrotnie o nie postulowaliśmy. Ale zmiana nie jest, nie może być synonimem zniszczenia.

Nikt z nas, ani my lekarze weterynarii, ani przedstawiciele rządu i politycy, nie możemy zapominać, że na końcu zawsze stoi człowiek, konsument, każdy z nas.

Nie można, nawet w domyśle podnosić argumentów, iż Inspekcja Weterynaryjna utrudnia życie przedsiębiorcom, bo nie o nich tutaj chodzi. Inspekcja Weterynaryjna stoi na straży tych, którzy sami są bezbronni!

Kilka ostatnich lat przespaliśmy, zaprzepaściliśmy. Dotychczasowe działania Krajowej Rady Lekarsko – Weterynaryjnej, z jej prezesem na czele, nie tylko były sprzeczne z oczekiwaniami naszej społeczności zawodowej, ale doprowadziły do rozbicia naszego środowiska, stworzenia podziałów i grup.

Dzisiaj mamy cywilną odwagę przyznać się do tego błędu świadomi, że tylko razem możemy przeciwstawić się anihilacji naszego zawodu. Chcemy na powrót połączyć to, co przez nierozważne i nieodpowiedzialne działania zostało rozbite.

* Wypowiedź Pana Ministra na posiedzeniu Sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniu 08.12.2011 r.

Wszyscy skończyliśmy ten sam kierunek studiów, każdy z nas ma tylko jedno z czterech imion: Lublin, Olsztyn, Warszawa i Wrocław. Wszyscy ciężką codzienną pracą przez lata budowaliśmy coś, co dzisiaj w imię interesów politycznych, może zostać zniszczone. Mamy moralny obowiązek przeciwstawić się temu w imię tych, którzy już od nas odeszli i dla przyszłych następnych pokoleń koleżanek i kolegów – lekarzy weterynarii.

Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że nie można negocjować pomysłów ekipy rządzącej nie przedstawiając konkretnych, lepszych kontrproponycji. My mamy lepszą propozycję. Lepszą i tańszą do realizacji: Inspekcja Weterynaryjna

Jesteśmy przekonani, że możemy liczyć na Wasze, Koleżanki i Koledzy zrozumienie i poparcie naszych działań. Chcielibyśmy zapewnić, że każdy głos, każde słowo wsparcia, ale i krytyki z Waszej strony zostanie wysłuchane i szczegółowo przeanalizowane. Chcemy znać Wasze zdanie i oczekiwania, bo tylko w ten sposób możemy reprezentować nasze interesy. Liczymy, że ten dokument nie pozostanie bez echa z Waszej strony, że każdy z Was wypowie swoje zdanie i wyznaczy nam ramy działań, których oczekujecie od nas – Waszych przedstawicieli. To zależy od Was, koleżanki i koledzy.

Obecnie planujemy podjąć działania na wielu płaszczyznach mające na celu niedopuszczenie do zniszczenia Inspekcji Weterynaryjnej, jako dorobku wielu pokoleń lekarzy weterynarii. Oczekujemy wsparcia z Waszej strony, które pozwoli nam na zaprezentowanie rządzącym jednoznacznej postawy polskich lekarzy weterynarii. W związku z tym przesyłamy Państwu krótki jednolity dokument określający nasz kierunek działania i prosimy wszystkich lekarzy weterynarii o jego podpisanie i odesłanie zwrotne. Otrzymane od Państwa pisma popierające nasze stanowisko pozwolą nam dokonać oceny, jakim mandatem dysponujemy do prowadzenia dalszych działań mających na celu ochronę zawodu lekarza weterynarii.

Przewodniczący Nadzwyczajnej Komisji Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej d/s
projektu ustawy o Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii

Lekarz weterynarii Tomasz Górski



Otrzymują:

1. Główny Lekarz Weterynarii
2. Wojewódzcy Lekarze Weterynarii - wszyscy
3. Powiatowi Lekarze Weterynarii – wszyscy
4. Graniczni Lekarze Weterynarii- wszyscy
5. Urzędowi Lekarze Weterynarii –wszyscy
6. Lekarze weterynarii wolnej praktyki- wszyscy
7. Państwowy Instytut Weterynaryjny Państwowy Instytut Badawczy w Puławach
8. Wydziały Medycyny Weterynaryjnej – wszystkie
9. Lekarze Weterynarii Wojskowej Inspekcji Weterynaryjnej – wszyscy